Cena numeru 1 złoty.

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 70 | Częstochowa, niedziela 6 maja 1945 r. | Rok I.

SKŁAD RZĄDU REPUBLIKI AUSTRIACKIEJ

Dr. Karl Renner (socjal-demokrata) — kanclerz i minister spraw zagranicznych. dr. Adolf Scherf (socjal-demokrata) — minister bez teki, Leopold Munschak (partia chrześć.-socjalna) — minister bez teki, Johann Nopieniok (komunista) — minister bez teki, ppłk. dr. Franz Winterer — minister spraw wojskowych, Franz Honner (komunista) — minister spraw wewnętrznych, dr. Józef Gere (bezpartyjny) — minister sprawiedliwości, dr. Georg Zimmermann (bezpartyjny) — minister skarbu, Rudolf Buchinger (partia chrześcijańsko-socjalna) — minister rolnictwa i lasów, Edward Heinl (partia chrześcijańsko-socjalna) — minister przemysłu, rzemiosła, handlu i komunikacji, Ernst Fischer (komunista) — minister oświaty i wyznań religijnych. Andreas Korp (socjal-demokrata) — minister aprowizacji, Johann Behn (socjal-demokrata) — minister opieki społecznej, inż. Rudolf Raap (partia chrześcijańsko-socjalna) — minister odbudowy.

Każdy z ministrów ma trzech zastępców, reprezentujących różne partie polityczne.

Trzej ministrowie bez teki tworzą Radę Polityczną przy kanclerzu.

W dniu dzisiejszym (sobota) o godz. 12-tej odbędzie się uroczysty pogrzeb

Płk. Radionowa

lotnika Armii Czerwonej, 3-krotnego Bohatera Związku Radzieckiego, odznaczonego szeregiem odznaczeń sowieckich i medali angielskich, który oddał swe życie w walce o Berlin

Zwłoki zmarłego Bohatera przewieziono do Częstochowy do gmachu Wojennej Komendy Miasta. Kondukt pogrzebowy wyjdzie spod gmachu Woj. Komendy Miasta i uda się na cmentarz na Kulach.

Cześć 3-krotnemu Bohaterowi Zw. Radzieckiego.

Cześć bohaterskiej Armii Czerwonej.

Z OBRAD KONFERENCJI W SAN FRANCISCO

NOWY JORK. (Polpress). — Odbyło się 8-me plenarne posiedzenie konferencji w San Francisco pod przewodnictwem Komisarza Spraw Zagranicznych ZSRR — Mołotowa, który został owacyjnie przyjęty na sali obrad. Głos otrzymał sekretarz generalny konferencji Hiss, który złożył sprawozdanie z wspólnego posiedzenia 4-ch komisyj. W związku z tym, że oświadczenie wstępne kierowników różnych delegacyj zostało już wygłoszone, Hiss stwierdził, że 4 komisje i 12 podkomisyj — mogą przystąpić do pracy.

Konferencja przyjęła do wiadomości sprawozdanie Hissa, po czym zabierali głos: Minister Spraw Zagranicznych Meksyku — Padilla, Minister Spraw Zagranicznych Norwegii — Lee, Minister Spraw Zagranicznych Nikaragui — Arguello Vargas, Minister Spraw Zagranicznych Panamy — Jimenes i Minister Spraw Zagranicznych Jugosławii — Szubaszic.

OŚWIADCZENIE MIN. SPR. ZAGR. JUGOSŁAWII W SAN FRANCISCO

BELGRAD (Polpress). — Prasa belgradzka donosi z San Francisco, że min. spraw zagr. Szubaszic wygłosił na 8-mej sesji plenarnej przemówienie, w którym stwierdził gotowość poparcia każdej inicjatywy, zmierzającej do zachowania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Mówca podkreślił, że jedyną gwarancją skuteczności wszelkich poczynań międzynarodowych jest solidarne uznanie równości wszystkich państw.

ZDRAJCY FRANCUSCY W HISZPANII

MADRYT. — Prócz Lavala internowani zostali na terenie Hiszpanii znani działacze reakcyjni Boward i Paul Monnárd.

WALKI O BARTH

MOSKWA (Polpress). — Radzieckie Biuro Informacyjne donosi, że wojska II-go Frontu Białoruskiego zamknęły drogę odwrotu grupie wojsk niemieckich, broniących się w rejonie portu bałtyckiego Barth.

Błyskawicznym uderzeniem radzieccy czołgiści i piechota złamały opór hitlerowców i zdobyły miasto Barth. W dalszym ciągu wojska Frontu posunęły się o 60 km na zachód i połączyły się z wojskami angielskimi.

W ciągu dnia poległo ponad 2.000 żołnierzy i oficerów niemieckich.

Dygnitarze hitlerowscy w niewoli radzieckiej

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 4 maja donosi, że wojska II-go Frontu Białoruskiego sforsowały cieśninę Dievenow, na północ od Szczecina i zajęły miasto Wollin oraz miejscowości: Ludzkow, Kerpentin, Jadrow, Kodram. — Prowadząc w dalszym ciągu walki na północ od miasta Wittenberg, wojska Frontu zdobyły miasta: Sternberg, Radun i Spornitz. Dnia 3-go maja wojska II-go Frontu Białoruskiego wzięły do niewoli 22.000 żołnierzy i oficerów niemieckich, oraz zdobyły na lotniskach 240 samolotów.

Wojska I-go Frontu Białoruskiego, prowadząc dalej natarcie na południe od miasta Brandenburg, zdobyły w walkach miasta: Belzig, Wieseburg, Niemegk i Coswirck oraz większe miejscowości: Gettin, Krane, Goldzew i Greben. W dniu 3 maja wojska Frontu wzięły do niewoli 23.700 jeńców i zdobyły na lotniskach 57 samolotów.

Według dodatkowych wiadomości w Berlinie, wśród wziętych do niewoli jeńców, znajdują się: prezydent policji w Berlinie, generał-porucznik Gerum, szef policji gen.-major Heinburg, szef ochrony Kancelarii Rzeszy dowódca brygady SS Monke, szef sanitarny garnizonu berlińskiego generał-major Schreiber, kierownik Czerwonego Krzyża w Berlinie i Brandenburgii gen.-porucznik Reckenfeld i dowódca 18-tej dywizji zmotoryzowanej gen.-major Rauch.

Wojska IV-go Frontu Ukraińskiego, prowadząc natarcie w paśmie Karpat Lesistych, zdobyły miasto Witkow i miejscowości: Mosznow, Dobasławice, Ostrawice i Welke Karlowice. Dnia 3-go maja wojska Frontu wzięły do niewoli ponad 1.008 jeńców.

Wojska II-go Frontu Ukraińskiego, nacierając na wschód od Brna, zajęły w walkach miejscowości: Luźne, Pozderhow, Wiszowice, Piszowice, Kwaśnice, Zlobice i Krenowice.

Na pozostałych odcinkach frontu nie było istotnych zmian.

W dniu 3-go maja zniszczono, względnie unieruchomiono na wszystkich frontach 50 niemieckich i czołgów i dział szturmowych.

*

MOSKWA. — Decydujące walki o Berlin rozegrały się po złamaniu oporu niemieckiego w Tiergarten w dzielnicy Charlottenburg i w parku Friedrichsheim. Demoralizacja wśród wojsk niemieckich postępowała tak daleko, że poszczególne grupy niemieckie zaczęły odrzucać broń. Akcję tę ukoronowało wystąpienie dowódcy obrony Berlina generała Weiblinga, który oświadczył o godz. 15-ej, że załoga berlińska kapituluje. Ciągle napływają nowe doniesienia ze zdobytej stolicy Rzeszy. Miasto przedstawia widok makabryczny. W niektórych dzielnicach trupy leżą bardzo gęsto i są obecnie masowo chowane we wspólnych grobach. Godną podziwu jest sprawna organizacja i działalność władz sowieckich, które już wydały zarządzenia mające na celu sprowadzenie do Berlina niezbędnych zapasów żywności i szybko przystąpiły do zorganizowania życia w mieście. Ludność niemiecka zatrudniona jest przy rozbieraniu barykad, którymi poprzecinane są prawie wszystkie ulice miasta. Jednostki radzieckie uważnie przeszukują dzielnicę po dzielnicy wyławiając poukrywanych tu i ówdzie hitlerowców. Objawem otępienia ludności Berlina jest fakt absolutnej obojętności wobec wiadomości o śmierci Hitlera i jego kliki. Berlińczycy sprawiają wrażenie mocno rozczarowanych co do swych dawnych przywódców. Ulicami Berlina przeciągają nie kończące się kolumny obertanych i brudnych żołnierzy niemieckich, mijające również nie kończące się szeregi czołgów, piechoty, artylerii i innych rodzai broni należących do Armii Czerwonej. Nad miastem unoszą się setki samolotów z czerwonymi gwiazdami na skrzydłach. Gniazdo zbrodni hitlerowskiej leży u stóp zwycięzców.

Jak zdobyto Cieszyn

MOSKWA (Polpress). — Wojska II-go Frontu Ukraińskiego złamały opór wojsk niemieckich i zdobyły Cieszyn. Niemcy zamienili Cieszyn na silny punkt obronny. Z północy i ze wschodu miasto było bronione przez kilka linij okopów, bunkry i szerokie pola minowe. Murowane budynki i bloki fabryczne były zamienione w fortece, poza tym silne oddziały wojsk niemieckich, ściągnięte do obrony Cieszyna, przeprowadzały nieustanne kontrataki. — Oddziały gwardzistów radzieckich potężnym uderzeniem złamały obronę niemców i z 3-ch stron jednocześnie wtargnęły do miasta. W zaciekłych walkach, w których niejednokrotnie dochodziło do walki wręcz, garnizon Cieszyna został rozgromiony, a miasto zdobyte.

Cieszyn jest ważnym węzłem kolejowym, poza tym krzyżuje się tu kilka szos.

W walkach zdobyto 42 działa, 140 karabinów maszynowych, magazyny ze sprzętem wojennym i 2 pociągi towarowe.

Stolica Burmy zajęta

LONDYN (TASS). — Jak donoszą oficjalnie, wojska angielskie wkroczyły do stolicy Burmy Rangoonu. Wkroczenie do Rangoonu poprzedziło lądowanie desantów lotniczych i morskich na obydwu brzegach rzeki Oangoom, w odległości 40 km na południowy wschód od stolicy.

Wojska australijskie, należące do floty amerykańskiej i australijskiej oraz lotnictwo, wylądowały na wyspie Tarakan, obok północno-wschodniego wybrzeża wyspy Borneo.

PO ZAJĘCIU RANGOONU

WASZYNGTON. — Król angielski złożył życzenia admirałowi Mountbattan z okazji zdobycia stolicy Burmy Rangoonu.

WASZYNGTON. — Wojska amerykańskie opanowały Darao, stolicę wyspy Mindanao i zbliżają się do stolicy wyspy Okinara. Samoloty amerykańskie bombardowały wyspy Andamany. W czasie walk stracono 45 samolotów japońskich.

Dotychczasowe straty admirała Nimitza wynoszą 16976 ludzi w zabitych, rannych i zaginionych.

Kapitulacja Danii, Holandii i płn. Niemiec

Armia von Kleista poddała się — W przededniu pogromu Niemiec

LONDYN. — Radio londyńskie zakomunikowało dzisiaj we wczesnych godzinach porannych, że armie niemieckie w północno-zachodnich Niemczech, na wyspie Helgoland, na wyspach Fryzyjskich, w Danii i w Holandii skapitulowały bezwarunkowo. Kapitulacja weszła w życie o godz. 8-mej rano dnia dzisiejszego. W ten sposób wobec wojsk marszałka Montgomery'ego skapitulowało ponad 1 milion żołnierzy niemieckich. Ze strony niemieckiej kapitulację podpisali: zastępca admirała Dönitza i gen. Kintzel, zastępca feldmarszałka Buscha. W imieniu generała Eisenhowera akt kapitulacji podpisał marszałek Montgomery.

LONDYN. — Na granicy Czechosłowacji skapitulowały 9-ta i 12-ta armie niemieckie, pod dowództwem feldmarszałka von Kleista. Von Kleist został wzięty do niewoli. Jest to 7-my niemiecki marszałek, który wpadł w ręce wojsk amerykańskich.

LONDYN. — Gen. Eisenhower wydał proklamację, w której stwierdził, że Niemcy stoją w obliczu całkowitej klęski na lądzie, na morzu i w powietrzu.

LONDYN. — 7-ma armia amerykańska **przekroczyła przełęcz Brennerską** i na terenie Włoch połączyła się z 5-tą armią sojuszniczą, maszerującą z południa.

LONDYN. — W dniu wczorajszym wojska sprzymierzonych **zdobyły** twierdzę Hitlera **Berchtesgaden.**

Oddziały amerykańskie znajdują się o 8 km od **Linzu.** Komendant tego miasta oświadczył, że **Linz nie będzie broniony.**

LONDYN. — W rękach niemieckich po ostatnich wydarzeniach znajdują się jeszcze tylko skrawki terenu na południowy wschód od Monachium i resztki Saksonii i Śląska. Poza tym reszta obszaru Niemiec jest w ręku mocarstw sprzymierzonych.

LONDYN. — Na terenie Niemiec tworzy się nowy rząd, który będzie współpracował z aliantami nad utrzymaniem porządku.

LONDYN. — Pozostająca pod nadzorem niemieckim rozgłośnia w Oslo podała do wiadomości, że **wojska brytyjskie wkroczyły do Danii.** Wśród wojsk niemieckich, będących w Danii, panuje nieopisany popłoch. Na granicy duńskiej gromadzą się tysiące żołnierzy niemieckich, którzy gremialnie rzucają broń i oddają się masowo do niewoli. Ogromne rzesze żołnierzy niemieckich walczą wprost ze sobą o miejsce na statkach, odpływających do Norwegii.

Taktyczne lotnictwo brytyjskie bombardowało w ciągu dnia wczorajszego te zgrupowania okrętów, zatapiając 25 spośród nich, a uszkadzając 178.

Na całym froncie panuje kompletne zamieszanie. Dowództwo niemieckie nie ma żadnych wiadomości co do położenia poszczególnych swoich oddziałów. Nie ma już właściwie żadnej linii obronnej i stałego frontu. Istnieją tylko jeszcze poszczególne nieliczne gniazda oporu.

Formacje 9-tej armii amerykańskiej nawiązały w rejonie Wittenbergi kontakt z wojskami radzieckimi. I na tym odcinku frontu niemcy poddają się masowo.

7-ma armia amerykańska zajęła Innsbruck i błyskawicznym marszem poprzez Austrię dotarła do przełęczy Brenneru.

Wojska amerykańskie znajdują się zaledwie o 30 km od 5-tej armii sojuszniczej, maszerującej z Włoch.

Salzburg poddał się bezwarunkowo aliantom.

Oddziały 3-ej armii amerykańskiej przekroczyły granicę Czechosłowacji w dwóch nowych punktach na północny zachód od Pilzna.

—o—

ŻAŁOBA W PORTUGALII

MOSKWA. — Rząd portugalski ogłosił 2-ch dniową żałobę z powodu śmierci Hitlera. Na gmachach publicznych wiszą flagi żałobne.

Salazar złożył wizytę kondolencyjną w ambasadzie niemieckiej.

ZAKAZ UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI UPADKU BERLINA

NOWY JORK (Polpress). — Jak donoszą korespondenci agencji „Associated Press", wszystkie uroczystości z okazji upadku Berlina zostały w Argentynie zakazane. W audycji radia argentyńskiego nie było wzmianki o zdobyciu stolicy Rzeszy.

LONDYN (Polpress). — Radio londyńskie nadało, że w Buenos Aires wojsko wyszło na ulice, aby przeszkodzić żywiołowym demonstracjom ludności, która pragnęła publicznie dać wyraz swej radości z okazji zdobycia przez wojska radzieckie Berlina. Patrole wojskowe i policyjne krążyły po ulicach miasta, a specjalne posterunki pilnowały urzędów i redakcji.

C. 0.5906

Komisarz ludowy spraw zagr. Z.S.R.R. na konferencji prasowej w San Francisco

NOWY JORK. (Polpress). — W San Francisco odbyła się konferencja prasowa, na której Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR Mołotow przyjął ponad 500 amerykańskich i zagranicznych dziennikarzy.

Korespondenci zwrócili się do Mołotowa z licznymi pytaniami, dotyczącymi sprawy Polski.

Mołotow w swej odpowiedzi podkreślił, że Związek Radziecki, Stany Zjednoczone i Anglia uczynią wszystko, co w ich mocy, aby problem Polski mimo pewnych trudności został rozwiązany, zgodnie z decyzjami konferencji krymskiej. Mołotow oświadczył, że na konferencji krymskiej powzięto doskonałe postanowienie w kwestii polskiej i dodał: „My je urzeczywistnimy. Czy moja odpowiedź jest jasna?“ Kilku korespondentów zawołało: „Nie!“ Na to Mołotow oświadczył: „W takim razie radziłbym Panom zapoznać się z postanowieniami konferencji krymskiej“.

Mołotow zaznaczył, że sprawa polska nie jest prostym zagadnieniem, w szczególności dla Związku Radzieckiego, który jest sąsiadem Polski. „Uczynimy wszystko, aby osiągnąć rozwiązanie tego problemu na podstawie uchwał konferencji krymskiej i konsultacyj z Polakami. Uważam — powiedział Mołotow, — że nie można uregulować sprawy Polski bez udziału Polaków“.

Na pytanie jednego z dziennikarzy, dlaczego Związek Radziecki zażądał jedynie trzech miejsc w Radzie Bezpieczeństwa, a nie szesnastu, Mołotow odrzekł: „Prosiliśmy o minimum“. Mołotow w dalszym ciągu podkreślił, że Ukraina i Białoruś odegrały ważną rolę w tej wojnie i dodał: „Nikt nie może zaprzeczyć im prawa głosu. Na konferencji krymskiej wielki prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt przyznał to wielkodusznie. Również Churchill zrozumiał to. Jestem przekonany, że stanowisko to, tak Stanów Zjednoczonych jak i Anglii, nie ulegnie zmianie. Ukraina i Białoruś otrzymują to, co im się słusznie należy, biorąc pod uwagę zasługi, położone przez te kraje w walce przeciwko wspólnemu wrogowi“.

Na zapytanie innego dziennikarza, czy przedstawiciele Ukrainy i Białorusi wezmą udział w obradach konferencji w San Francisco, Mołotow odpowiedział: „Mam nadzieję, że tak“.

Jeden z obecnych korespondentów zwrócił się z pytaniem czy Mołotow podziela zdanie prezydenta Trumana o tym, że niepowodzenie konferencji w San Francisco oznaczać będzie chaos. W odpowiedzi Mołotow oświadczył, że przemówienie, które wygłosi na konferencji zawierać będzie odpowiedź na to pytanie.

Następnie padło pytanie, czy Związek Radziecki wypowie się za jakąś określoną siedzibą przyszłej organizacji międzynarodowej. Mołotow odrzekł, że problem ten należy omówić.

Na pytanie, kiedy wojna się skończy, Mołotow odpowiedział, że opór niemiecki ustanie wkrótce.

Na pytanie jednego z dziennikarzy, na czym polegają pewne trudności, na które napotyka rozwiązanie problemu polskiego, — Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych oświadczył, że trudności te wiążą się ze sprawą reorganizacji Rządu Polskiego na szerszej podstawie.

Dlatego należy problem ten rozwiązać przy udziale Rządu Polskiego i polskich działaczy demokratycznych. „Z tego też powodu dla rozwiązania problemu polskiego konieczny jest czas i pewien wysiłek“, — dodał Mołotow.

Odpowiadając na pytanie w sprawie reorganizacji Rządu Polskiego, Mołotow oświadczył, że nowy rząd będzie utworzony na szerszej demokratycznej podstawie zgodnie z uchwałami, powziętymi w Krymie.

Jeden z obecnych korespondentów zapytał, czy trudności łączące się z rozwiązaniem problemu polskiego, mogą być usunięte. „Nie wątpię — odrzekł Mołotow — że mogą być i będą usunięte“. Następnie Mołotow podkreślił, że przyjazne stosunki między Związkiem Radzieckim a Polską będą się nadal zacieśniały.

Na pytanie, jakie jest stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie udziału Argentyny w obradach konferencji w San Francisco, Mołotow z uśmiechem odpowiedział: „Dla mnie jest to nowe zagadnienie“.

Gdy jeden z dziennikarzy wrócił do sprawy polskiej i spytał się, czy — zdaniem Mołotowa — Polska będzie reprezentowana na konferencji w San Francisco, Mołotow odpowiedział, że życzyłby sobie, „aby jej przedstawiciele wzięli udział w konferencji“.

W dalszym ciągu zapytał jeden z obecnych korespondentów, czy narady w sprawie polskiej mają się odbywać jedynie w Moskwie, Mołotow odrzekł, że komisja powinna nietylko konferować, lecz również porozumiewać się z Polakami. Polskiego problemu nie należy bowiem rozwiązać bez Polaków.

Na pytane, czy możliwe jest porozumienie między Rządem Tymczasowym, a grupą polską w Londynie, Mołotow oświadczył, że sprawa polega nie na rozmowach między rozmaitymi grupami polskimi, lecz między komisją, a Polakami. „Jeśli by Panowie — dodał Mołotow — zapoznali się dokładnie z uchwałami konferencji krymskiej, to przekonalibyście się, że mam rację“.

Podczas konferencji prasowej dziennikarze życzliwie reagowali na częste ironiczne uwagi Mołotowa. Po konferencji zebrani zgotowali Mołotowowi serdeczną owację.

„Prawda“ o sytuacji wojskowej i międzynarodowej

„Prawda“ zamieściła następujący artykuł:

„Cały naród radziecki wysłuchał z zapartym oddechem uroczystych słów Marszałka Stalina, jego rozkazu do Armii Czerwonej i orędzia do wojsk sprzymierzonych. Marszałek Stalin oznajmił światu o historycznym wydarzeniu: o połączeniu się Armii Czerwonej ze sprzymierzonymi wojskami anglo-amerykańskimi. Cały świat słuchał historycznych orędzi Marszałka Stalina, Premiera Churchilla i Prezydenta Trumana. Orędzia te były dowodem jedności walczących narodów sprzymierzonych, która znalazła tak jaskrawy wyraz w spotkaniu się ich wojsk na terytorium nieprzyjacielskim. Nadzieje narodów miłujących pokój, złączonych we wspólnej walce przeciwko Rzeszy hitlerowskiej, ziściły się wreszcie. Bohaterscy żołnierze radzieccy i waleczni żołnierze naszych sprzymierzonych spotkali się i podali sobie ręce w samym sercu Niemiec. Historyczne to spotkanie mogło nastąpić tylko dzięki wielkim zwycięstwom oręża radzieckiego i dzięki wspaniałym postępom oddziałów anglo-amerykańskich.

Dziś oczy całego świata zwrócone są na Berlin.

Jednocześnie, po zdobyciu Berlina, wojska radzieckie posuwają się w zwycieskim pochodzie na zachód. Oddziały sprzymierzonych również posuwają się w dalszym ciągu na wschód, wyzwalając miasto za miastem spod władzy hitlerowskiej. Front niemiecki został rozbity na dwie części i w dalszym ciągu będzie rozbijany na wiele drobnych odcinków.

Marszałek Stalin nazwał połączenie się Armii Czerwonej z wojskami naszych sprzymierzonych wydarzeniem o znaczeniu historycznym. Całe znaczenie tego wydarzenia staje się jasnym, gdy przypomnimy sobie drogę, którą musiały przebyć armie, żeby to spotkanie mogło nastąpić. Był czas, kiedy Armia Czerwona i naród radziecki walczyły na śmierć i życie z hordami faszystowskimi pod murami Moskwy, Leningradu i Stalingradu. Wojska radzieckie dokonały zasadniczego zwrotu w biegu wojny, rozpoczęły ofensywę, zadały szereg klęsk armii niemieckiej i zniszczyły hitlerowską maszynę wojenną. Obecnie Armia Czerwona zdobyła stolicę Rzeszy hitlerowskiej i połączyła się z wojskami naszych sprzymierzonych. Po historycznym desancie w Normandii w lecie zeszłego roku, armie anglo-amerykańskie rozpoczęły ofensywę na wschód, aby połączyć się z Armią Czerwoną, posuwającą się na zachód. Po wyzwoleniu Francji i Belgii przeszły one przez Ren i posuwając się w zwycięskim marszu poprzez terytorium niemieckie, dotarły do Łaby. W wyniku potężnych uderzeń Armii Czerwonej i naszych sprzymierzonych, hitlerowskie Niemcy zostały wzięte w kleszcze. Połączenie się Armii Czerwonej z wojskami sprzymierzonych stworzyło warunki dla ostatecznego rozgromienia naszego wspólnego wroga.

Ścisła współpraca narodów sprzymierzonych i ich niezłomne postanowienie, osiągnięcia zwycięstwa i długotrwałego pokoju umożliwiły zwołanie konferencji do San Francisco jeszcze przed ukończeniem wojny. W przemówieniu swym na tej konferencji Mołotow scharakteryzował w następujący sposób sytuację międzynarodową: „Rząd Radziecki przywiązuje wielką wagę do międzynarodowej konferencji w San Francisco. Wojna w Europie zbliża się wreszcie ku końcowi. Rozgromienie Niemiec hitlerowskich, głównego napastnika w tej wojnie, stało się faktem. Obecnie musimy pomyśleć o okresie powojennym, o przyszłości. Konferencja ta została zwołana, by zająć się organizacją pokoju i bezpieczeństwa po wojnie. Już w pierwszych dniach istnienia Związku Radzieckiego naród nasz wypisał na swych sztandarach hasło walki o pokój i o bezpieczeństwo. Przez długie lata naród radziecki walczył wytrwale o zachowanie pokoju i starał się zapobiec napaści. Gdy krwawy napastnik rozpoczął wojnę, naród radziecki zajął pierwsze miejsce w walce przeciwko agresji. Cały świat uznał wielki wkład naszego kraju do sprawy walki przeciwko wspólnemu wrogowi. Z tym samym entuzjazmem, z którym naród radziecki walczył przeciwko najgorszemu wrogowi ludzkości — przeciwko zbrodniczemu imperializmowi hitlerowskiemu — będzie on walczył również o pokój i bezpieczeństwo powszechne. Pod przewodnictwem Marszałka Stalina naród radziecki gotów jest poprzeć wszystkimi swymi siłami wysiłki innych narodów, zdążające do stworzenia trwałego pokoju. Naród radziecki wznosi razem z Armią Czerwoną i jej wielkim wodzem Marszałkiem Stalinem okrzyk: Niech żyje zwycięstwo narodów miłujacych pokój nad hitlerowską Rzeszą niemiecką!“.

Bój o stolicę Niemiec

(Z prasy sowieckiej)

Żołnierze Armii Czerwonej wtargnęli do Berlina. Dzień, na który z taką wiarą czekały narody, dzień, który nosiliśmy w sercach — nastąpił.

Od bram Moskwy i murów Leningradu, od brzegu Wołgi i gór Kaukaskich pędziliśmy wroga — i zawsze przed oczyma żołnierza radzieckiego był jeden cel — Berlin. Tu musimy porachować się ostatecznie ze zbójami faszystowskimi za wszystko, czego dopuścili się na naszej ziemi. Pokonując trudności natarcia, żołnierze radzieccy wiedzieli, że przed nimi Berlin.

Słowo to płonęło w piersiach milionów ludzi, paliło, pchało naprzód. Konając na polu walki, bohaterowie polecali swoim towarzyszom dojść do Berlina. Posuwając się po spalonej przez hitlerowców ziemi radzieckiej, mijając zburzone, obrabowane miasta i wsie Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, żołnierze radzieccy przysięgali dojść do Berlina. Kobiety, dzieci, starcy na drogach i ścieżkach, którymi szły wojska radzieckie, zaklinali żołnierzy — dojdźcie do Berlina!

Doszli.

Wtargnęli w mury miasta-ośmiornicy, miasta-mordercy, miasta-wampira. Stąd klika hitlerowska, kaci narodów, wznosili swoje ręce na głowami milionów ofiar. Tu dojrzewały i dokonywały się wszystkie niecne, zbójeckie plany niemieckich imperialistów. Stąd — zatruwając powietrze życia — płynęła hitlerowska propaganda nienawiści ludzi, rozlewała się zatruta nauka nienawiści rasowej.

Jest wyższa sprawiedliwość w tym, że pierwszy pocisk na ulice Berlina wysłali artylerzyści leningradzcy, że właśnie bohaterowie Stalingradu wtargnęli na ulice stolicy niemieckiej, że żołnierze odznaczeni orderami „Za obronę Moskwy“ łamali obronę Berlina.

Płonący Berlin odpowiada dziś przed światem. Jeszcze przed trzema dniami płynęły w eter zaklęcia hitlerowskich rozbójników: „Berlin będzie się bronił do ostatniego kamienia“. Dziś berlińskie radio milczy. Pociski radzieckie zatkały mu gardło. Niemcy straciły już prawie całe swoje terytorium, wojska radzieckie są pod Drezdnem, sojusznicy zdobyli Monachium, a to, co pozostało, jest poprzecinane na kawałki. Wróg broni się jeszcze, lecz dni jego są policzone.

Batalion polski we Francji

PARYŻ (Polpress). — Batalion polski, składający się z oddziałów partyzanckich, żołnierzy wewnętrznych francuskich sił zbrojnych i byłych członków milicji patriotycznej, walczy obecnie w szeregach armii francuskiej na terenie Niemiec. Żołnierze ci zatknęli z zachodu sztandar Polski na ziemi niemieckiej.

Idą oni na spotkanie Wojsku Polskiemu, walczącemu ramię przy ramieniu z Armią Czerwoną.

FRANCUZI DOMAGAJĄ SIĘ PAKTU FRANCUSKO-POLSKIEGO

PARYŻ (Polpress). — W Brotteaux, w pobliżu Lyonu odbyło się zebranie Sekcji Frontu Narodowego. Uczestnicy zebrania przyjęli rezolucję, w której podkreślili, że jedynie silne państwo na wschodzie Niemiec może być gwarancją pokoju w Europie i domagali się zawarcia paktu francusko-polskiego, który byłby uzupełnieniem paktu radziecko-francuskiego.

Oświadczenie Churchilla

LONDYN (Polpress). — Podczas debaty w Izbie Gmin premier Churchill oświadczył, że ostrzeżenie, skierowane przez narody sprzymierzonych, do rządu niemieckiego w sprawie traktowania jeńców wojennych i uwięzionych w obozach koncentracyjnych, dotyczy wszystkich więźniów, znajdujących się w rękach hitlerowców, bez różnicy pochodzenia, rasy i religii. — Dotyczy ono również Żydów bezpaństwowych oraz austriackich i niemieckich więźniów politycznych, którzy zostali skazani za sympatię lub działalność w imię sprawy, o którą walczą zjednoczone narody. Churchill dodał, że nie porozumiewał się w tej sprawie z rządami Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, ale nie wyobraża sobie, żeby mogła istnieć zasadnicza różnica poglądów w tej kwestii.

POGŁOSKI O POWROCIE DALADIERA DO FRANCJI

BERN (Polpress). — Prasa szwajcarska donosi, że były premier francuski Daladier, który został przez wojska amerykańskie zwolniony z obozu koncentracyjnego, wrócił do Francji.

UKRAINA I BIAŁORUŚ W SAN FRANCISCO

NOWY JORK (Polpress). — Na posiedzeniu plenarnym konferencji w San Francisco uchwalono bez dyskusji udzielić prawa do reprezentacji Ukrainie i Białorusi.

Po posiedzeniu plenarnym sekretarz stanu Stettinius oświadczył dziennikarzom, że delegaci Ukrainy i Białorusi wezmą udział w obradach, skoro tylko uchwałę w tej sprawie zatwierdzi Komisja Wykonawcza.

Stettinius w imieniu Stanów Zjednoczonych głosował za uznaniem Ukrainy i Białorusi jako członków założycieli Międzynarodowej Organizacji Bezpieczeństwa. — Następnie odczytał Stettinius dziennikarzom list, otrzymany od prezydenta Trumana w tej sprawie. W liście swym prezydent Truman pisze: „Wkład, wniesiony przez Ukrainę i Białoruś do wojny, ogromne zniszczenia, poniesione przez obie republiki i ofiary, złożone przez nie dla sprawy narodów sprzymierzonych, uprawniają je do specjalnych względów“.

Na zakończenie Stettinius dodał, że o ile mu wiadomo, niektórzy delegaci Ukrainy i Białorusi przybyli już do San Francisco.

JĘZYK FRANCUSKI JĘZYKIEM OBRAD W SAN FRANCISCO

NOWY JORK (Polpress). — Konferencja w San Francisco uchwaliła jednomyślnie po długiej dyskusji, na wniosek ministra Bidault, równorzędność języka francuskiego z angielskim jako urzędowego języka obrad. Minister Bidault złożył wniosek ten zaraz na wstępie, prosząc równocześnie o natychmiastowe przetłumaczenie zagajenia min. Stettiniusa na język francuski. „Francuski był od wieków językiem dyplomacji, oświadczył Bidault. — Wszyscy Francuzi dumni będą i szczęśliwi, jeśli ich językowi przywrócone będzie dawne stanowisko. Gdyby to nie nastąpiło, stałoby się zadość życzeniu Hitlera, który chciał unicestwić cywilizację francuską. Nie idzie tu o szowinizm, gdyż język francuski posiada rzeczywiście zalety niezastąpione, jak jasność i precyzję“.

Stanowisko Francji popierane było szczególnie gorąco przez ZSRR, Kanadę i republiki południowo-amerykańskie.

KOMITET WYZW. NAR. WŁOCH OBJĄŁ WŁADZĘ WE WŁOSZECH

RZYM (Polpress). — Sojusznicy upoważnili oficjalnie Komitet Wyzwolenia Narodowego Włoch do sprawowania rządów nad prowincjami wyzwolonymi.

PARTYZANCI ŻĄDAJĄ USTĄPIENIA BONOMIEGO

BERN. — Radio mediolańskie ogłosiło komunikat partyzantów, którzy żądają ustąpienia rządu Bonomiego i utworzenia „prawdziwie demokratycznego rządu włoskiego“. Komunikat podkreśla, że Bonomi popierał w roku 1921 faszystów i zaznacza, że nowy rząd musi składać się z ludzi, którzy walczyli przeciwko Mussoliniemu od pierwszego wystąpienia faszystów we Włoszech.

PROFESOROWIE ZAWIESZENI W CZYNNOŚCIACH

WARSZAWA. — Postanowieniem Ministra Oświaty zawieszeni zostali w obowiązkach profesorów wyższych uczelni profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego: O. Chodzicki, M. Małecki, L. Piotrowicz i W. Semkowicz, prof. Uniwersytetu Poznańskiego Kamieński, prof. Uniwersytetu Lubelskiego J. Tokarski.

Przeciwko wymienionym profesorom wdrożone zostało postępowanie dyscyplinarne. Oskarżeli oni są o współpracę z hitlerowskim okupantem.

Sprawy profesorów będą przekazane do załatwienia specjalnej komisji dyscyplinarnej, powołanej przez Ministra Oświaty i złożonej z przedstawicieli Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Sprawiedliwości i przedstawicieli szkół akademickich. Ta sama komisja rozstrzygnie kwestię zarzutów, podniesionych przeciwko prof. U. J. — W. Gąsiorowi.

KRONIKA

Tow. Chodak Jan

W dniu 3 b .m. zmarł Tow. Jan Chodak działacz P.P.S. z 1905 r. Więzień Polityczny i katorżnik z czasów carskich.

Człowiek o wielkiej wartości ideowej, który całe życie walczył i cierpiał za Niepodległość Polski, Demokrację i Socjalizm.

W Zarządzie Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych należał do b. czynnych w załatwianiu spraw członkowskich.

Odrodzona Nasza Ojczyzna i P.P.S. traci bojownika Wielkiej Sprawy, za którą tylu oddało życie.

Cześć Jego Świetlanej Pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrażamy głębokie współczucie.

Pogrzeb Tow. Chodaka odbędzie się w dniu 6 maja r. b. o godz. 2-ej po poł. z ul. Stawowej Nr. 20 na cmentarz miejscowy na Kulach.

Uprasza się członków i sympatyków P.P.S., oraz więźniów politycznych o liczny udział w żałobnej manifestacji.

Uwaga dziennikarze woj. kieleckiego

Delegat Zarządu Gł. Zw. Dziennikarzy R. P., na Wojew. Kieleckie ob. W. Rousseau zawiadamia, że zwołuje na dzień 12 maja b. r. (sobota) Walny Zjazd wszystkich dziennikarzy Woj. Kieleckiego do Częstochowy, celem dokonania rejestracji oraz omówienia żywotnych spraw zawodowych i dokonania wyboru władz.

Adres Delegata Zarządu Głównego: Częstochowa, Redakcja „Głosu Narodu“ III Aleja 52, tel. 22-45. Kwatery zapewnione.

Organizacja młodzieży T.U.R. dla Warszawy

Miejski Komitet Wykonawczy P.P.S., organizuje wycieczkę swych członków do Warszawy pod hasłem „Pomagaj Warszawie“.

Liczba członków ograniczona do 20 osób. Wyjazd w sobotę wieczorem. Strój organizacyjny obowiązujący. Zapisy przyjmuje sekretariat. Przejazd bezpłatny.

Komisja Organizacyjna Stow. Byłych Więźniów Polit. i Bereziaków

Z inicjatywy tow. Brody-Majewskiego Zygmunta, tow. Czesławy Majewskiej, tow. Cyrulika Stanisława ,tow. Zborowskiego Kazimierza, tow. Maksa-Janika Franciszka powołana została do życia komisja organizacyjna Stowarzyszenia Byłych Więźniów Polit. i Bereziaków w skład której wchodzą wyżej wymienieni.

Rejestracja na członków odbędzie się w lokalu P.P.R. Dzielnica Kolejowa od dnia 10-go maja b. r. do dnia 1-go czerwca b. r.

Data Walnego Zgromadzenia zostanie po upływie terminu rejestracji podana w prasie.

Uwaga! Kandydaci do Wolnej Szkoły Sztuk Pięknych

Z powodów technicznych termin egzaminów wstępnych do Wolnej Szkoły Sztuk Pięknych został przesunięty na dzień 7 maja godz. 9-ta rano.

Egzamin odbędzie się w sali Wystawy. Należy przynieść arkusz rysunkowego papieru o wym. minimum 36x43 i ołówek względnie węgiel oraz rysownicę (tektura, dykta).

Kursy języków obcych

Wykłady na kursach języków obcych, zorganizowanych staraniem Wydziału Oświaty i Kultury, rozpoczną się w poniedziałek, dnia 7 maja b. r. Wszyscy, którzy zapisali się już na kursy winni zgłosić się w poniedziałek 7 maja o godz. 17 w Liceum pedagogicznym przy ul. Kilińskiego 5.

Dalsze zapisy na kursy przyjmowane są codziennie w lokalu Wydziału Oświaty i Kultury, przy ul. Dąbrowskiego 7, pokój 105. w godzinach 10—12.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Zarząd Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci w Częstochowie zwraca się do członków i rodziców dzieci b. wychowanków R.T.P.D., że o ile posiadają fotografie, tygodniki „Przyjaciela Dzieci“ i inne wartościowe przedmioty, które przy wznowieniu działalności Towarzystwa mają b. poważne znaczenie, proszeni są o złożenie takowych na ręce tow. Dewora Wilhelma. ul. Kopernika Nr 6, 2 piętro, w godz. od 17 do 19-ej.

Dyżury aptek

Do dnia 6-go maja dyżurują w naszym mieście następujące apteki:

Sukc. B. Frydego — III Aleja 50.
J. Pogorzelskiego — Narutowicza 44.

Z otwarcia świetlicy robotniczej przy fabr. „Warta“

Dnia 1. 5. b. r. odbyło się otwarcie świetlicy robotniczej. Mieści się ona przy ul. Narutowicza Nr. 70. Dwa pokoiki, czyściuteńkie, jak pudełka, sosnowe proste ławy, stoły, biblioteka.

Otwarcia dokonał kierownik świetlicy ob Małecki. W prostych słowach scharakteryzował zadania jakie ma ona spełniać. Przemawiał następnie dyrektor fabryki ob. inż. Moczarski, ob. Wójcik, kierownik produkcji i ob. Kałuża Walenty w imieniu Rady Załogowej.

Imieniem robotników przemawiał ob. Szczepaniak. Uroczystość zakończona została odśpiewaniem Roty, hymnu i międzynarodówki.

Nowootwartej placówce kultury życzyć należy pełnego rozwoju.

Zabawa taneczna Z. W. M.

Związek Walki Młodych w Częstochowie urządza w dniu 5 b. m. w sali hotelu „Polonia“ zabawę taneczną. Początek o godz. 20-ej. Zaproszenia wydaje Zarząd miejski Z. W. M. przy ul. Piłsudskiego.

—o—

Kronika radomszczanska

Wręczenie dokumentów własności

11 kwietnia b. r. Sokola Góra była widownią wypadków o znaczeniu dziejowym. Chłop polski przejął w wieczyste posiadanie ziemię, własność niegdyś obszarniczą. Była to pierwsza tego rodzaju uroczystość na terenie powiatu radomszczańskiego.

Uroczystość zaszczycili swą obecnością Wojewódzki Pełnomocnik Min. Roln. i Reform Rolnych ob. inż. Szmielew, Pełnomocnik Powiatowy ob. K. Orczykowski. por. Henryk Witold Wolski jako przedstawiciel Armii oraz przedstawiciele P.P.R. i Stronnictwa Ludowego. W podniosłym nastroju, w zrozumieniu ważności chwili, uwypuklonej przemówieniami obecnych wręczono dokumenty własności rolnikom.

Podobne uroczystości odbyły się w następnych dniach w Pławnie, Kodrębie, Zakrzewie, gdzie zjawił się oprócz ob. Pełnomocnika Pow. por. Henryka Wolskiego, przedstawicieli partyj politycznych i przedstawiciel Armii Czerwonej, lejtenant Kobylański, który w obszernym przemówieniu zaznaczył współudział Związku Radzieckiego, wyrażający się w wywalczeniu przez wojska radzieckie warunków, pozwalających na przeprowadzenie reformy rolnej.

Dużą trudność sprawia wypisanie ponad sześciu tysięcy dowodów własności, pomimo znacznej ilości osób zatrudnionych tą pracą.

J. S.

Święto lasu w Radomsku

Znaczenie lasu, jako jednej z podstaw potęgi gospodarczej państwa, nie jest jeszcze znane szerokiemu ogółowi naszego społeczeństwa. Dlatego też, urządzane corocznie przed wojną. Dnie lasu służyły propagowaniu idei Polski — kraju o dużym zalesieniu. Piękną tę tradycję wznowiono obecnie , urządzając pierwszy Dzień Lasu w wyzwolonym kraju.

W sobotę, dnia 28 kwietnia b. r. tysiące młodzieży szkolnej szkół powszechnych i średnich Radomska w uroczystym pochodzie, na czele którego kroczyli przedstawiciele władz administracyjnych i zarządu Lasów Państwowych udali się przy dźwiękach orkiestry do lasu. Tutaj w obszernym referacie ob. Piętakiewicz przedstawił znaczenie lasów w ogólnej gospodarce i życiu państwa. Potem odbył się pokaz pracy „zielonej braci“, którego głównym punktem był pokaz sadzenia drzewek.

Miłym urozmaiceniem było zjawienie się młodego koziołka, pośród dziatwy szkolnej, dowód, że las docenił swe święto, wysyłając nań swego przedstawiciela.

Po chwilach zabawy ruszyła młodzież w w drogę powrotną, pozostawiając, niestety, aż nazbyt liczne ślady swej bytności w postaci porozrzucanych papierów, psujących niewątpliwie harmonijną piękność przyrody.

—o—

Kronika sportowa

Zawody „Skra“ — W.K.S. „Orzeł“

Zawody towarzyskie „Skra“ — W.K.S. „Orzeł“, które miały się odbyć w dniu 3 maja r. b. odbędą się w niedzielę dnia 6 maja r. b. o godz. 16-ej na boisku WKS. „Orzeł“ przy Alei Najśw. Maryi Panny.

Z życia kulturalnego

Repertuar Teatru

W sobotę o godz. 17-ej i w niedzielę o godz. 15-ej i 17-ej powtórzenie premiery sobotniej „Rewii wiosennej“ w reżyserii B. Orlińskiego. Orkiestra pod dyr. J. Sillicha.

Z powodu dużego zainteresowania Dyrekcja prosi o wcześniejsze nabywanie biletów. Kasa czynna od godz. 10-ej rano.

„Matura“. Przedstawienie popularne

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury w poniedziałek, dnia 7 maja b. r. o godz. 16 odbędzie się w Teatrze Miejskim popularne przedstawienie sztuki Fodora „Matura“.

Bilety ulgowe do nabycia w Oddziale Oświaty Pozaszkolnej, Dąbrowskiego 7, pokój 105, w godzinach urzędowych.

Wieczór poświęcony polskiej poezji rewolucyjnej

W dnu 5 maja 1945 r. w lokalu Zw. Zawod. Literatów w Częstochowie odbędzie się wieczór literacko-artystyczny p. t. „Polska poezja rewolucyjna“.

Początek o godzinie 4-ej.

»Rewia wiosenna« w Teatrze Miejskim
Reżyseria: B. Orliński, Orkiestra: J. Sillich

Zestawiając w porównaniu z poprzednimi rewiami wysiłki zespołu rewiowego i dyrekcji, stwierdzić należy, że poziom wykonawców oraz sama wystawa „jadą na plusach“. Uderzająco podnosi się klasa baletu T. Wysockiej; to co oglądaliśmy wczoraj — to już naprawdę, wyszkolony zespół rokujący duże nadzieje na balet o wysokim artyzmie. Solistki Gerardi, Nowicka i Stachurska na dużym artystycznym poziomie. Taniec klasyczny Nowickiej nosi „lwi pazur“ Tatiany Wysockiej, Alma Jur zwłaszcza fox-trotem „Baby“ godnie reprezentowała choreografię naszego teatru.

Produkcje wokalne zajęły drugie miejsce, jeżeli chodzi o wypełnienie programu. Słyszeliśmy operetkowe melodie Laskowskiej, doskonale oddane piosenki sentymentalne Bojarskiej (szkoda, że bez tła orkiestry), 2 piosenki Słotwińskiej oraz pełne umiaru w tekście i z talentem śpiewaczym i aktorskim wykonane piosenki I. Carnero.

Na przykładzie I. Carnero można udowodnić, że nie jest rzeczą niemożliwą zdobyć ładny tekst — uwaga ta zresztą niech ponad wszystko uderza w monologi i skecze.

Publiczność niekoniecznie musi mieć pieprzem zaprawione kawały — chętniej uśmiecha się z dowcipów „cienkich“.

Męską połowę w śpiewie reprezentował Pęciński wykonaniem arii z „Krainy uśmiechu“ — Lehara.

Ulubieniec publiczności rewiowej Kowalski zdobyłby za swój monolog i taniec z Gerardi jeszcze więcej oklasków, gdyby znowu nie ten nieszczęsny tekst.

W skeczach — słabych zresztą w vis comica „100% naiwności i „Ciapciuś“ podziwialiśmy pełną temperamentu Łopuszańską, A. Jur w roli rozhisteryzowanej kotki, Orszańską, Tańską, Ławskiego, który miał wybitnie pracowity wieczór, prowadząc poza tym konferansjerkę, oraz reżysera rewii Orlińskiego. Orkiestra w piosenkach nie zawsze dopisywała a dyrygent J. Sillich ma stanowczo za dobrą dykcję przy przemawianiu do członków orkiestry.

Jeszcze jedna uwaga. Lubimy bardzo nasz balet i dlatego prosimy zakupić mu baletki i rękawiczki do tańca, względnie dokładnie wymyć scenę.

Rozbawiona publiczność żywo oklaskiwała wykonawców co rokuje powodzenie tej imprezie.

W. N.

Występy „Wesołej 16-ki“

Orkiestra Jazzowa „Wesoła 16-ka“ pod dyr. Wł. Rossy rozpoczyna swoje występy w Częstochowie w sobotę o godz. 17ej i w niedzielę o godz. 11-ej w południe w Teatrze Miejskim.

Od poniedziałku „Wesoła 16-ka“ koncertować będzie codziennie w sali Straży Pożarnej w Częstochowie.

Repertuar kin

Dzisiaj w sobotę wyświetlają filmy:
Kino „Wolność“ — II część „Piotr I“.
Kino „Polonia“ — II część „Piotr I“.
Kino „Bałtyk“ — I część „Piotr I“.

Żywa Gazetka

W sobotę, dnia 5 maja r. b. o godz. 5-ej po poł. w lokalu Klubu P.P.S. ul. Kopernika 6, odbędzie się Żywa Gazetka dla członków Polskiej Partii Socjalistycznej, Org. Mł. T.U.R. i Klubu Sportowego „Skra“.

Praca kulturalno - oświatowa w Milicji Obywatelskiej

Z radością stwierdzić należy fakt, że jednym z najbardziej scementowanych dzisiaj organów władz jest w Częstochowie Milicja Obywatelska. Nasi stróże bezpieczeństwa prowadzą pracę nad sobą od podstaw. Wszystkie niemal komisariaty posiadają wzorowe świetlice, w których szkolą się fachowo i korzystają z godziwych rozrywek. Milicjant w niedługim czasie będzie reprezentował czynnik władzy wykonawczej w takim wydaniu w jakim już od lat marzyliśmy go widzieć. Milicjant będzie świadom swych praw i obowiązków — będzie demokratą z ducha. Władza musi iść w parze z godnością własną jej przedstawicieli, ich charakterem, powagą i dobrym przykładem i te właśnie, zalety wykuwać będą założone świetlice tu w atmosferze pracy nad sobą będą one rodzić się i dojrzewać.

Przed paru dniami uczestniczyłem w otwarciu świetlicy I Komisariatu M. O. przy ul. Piłsudskiego 19. Uroczystości otwarcia dokonał ob. Zajda prezes Miejskiej Rady Narodowej w obecności zgromadzonych rodzin pracowników i licznych zaproszonych gości.

Kierownik komisiariatu ob. por. Karpiński Marcin uprzejmy gospodarz poinformował mnie o szczególnie trudnej pracy jego komisariatu, który jako śródmiejski ma w swej pieczy bezpieczeństwo ok. 160.000 mieszkańców oraz czuwanie nad dworcem kolejowym.

Już po przekroczeniu progu świetlicy uderzą i ważnie redagowana „Gazetka ścienna“, gdzie wypisują się milicjanci I komisariatu.

Część rozrywkową uroczystości otwarcia świetlicy wypełniły produkcje amatorów milicjantów ob. ob. Wilka, Solarczyka (kuplety), Adamusa (fortepian) Karbowskiej (śpiew) i zespołu muzycznego oraz zaproszonych gości z Teatru Miejskiego śpiewaków w Niewiarowskiego i Cirina.

Zebrani goście doceniając ważność placówki zorganizowali samorzutnie składkę, która umożliwi wyposażyć lepiej świetlicę.

W. N.

Z. Fabisiak.

Na wieczór satyryczny

Raz bankiecik, raz wieczorek,
w piątek raut, a bal we wtorek
w środę jajko i w sobotę,
co niedziela zlej się potem.
No bo rano mam przyjęcie.
a w południe powitanie,
potem zaś grupowe zdjęcie,
później różne otwieranie:
wiec społeczny bar w alei
pełen szyku dom pszczelników
salon dam co przy nadziei
i pensjonat dla gruźlików.
Hotel dla bezdzietnych panien
gabinecik kosmetyczny
i instytut nowych wanien:
Wszędzie nastrój sympatyczny.
Dużo gości, dużo wódzi,
któżby się bez wódzi trudził?
Mówka jedna, druga, trzecia:
„Naprzód: patrzą się stulecia.
Do roboty. grunt. są chęci,
reszta jakoś się zakręci“.
Gadam. gadam, któż mnie zmoże?
ktoś tam mówi. czas do pracy,
„nie przerywać co to znaczy?
co? pracować? każdy może —“

—o—

Manifestacja z okazji zawarcia paktu polsko-radzieckiego

W piątek, dnia 27.IV 1945 r. odbyła się w Kielcach na Placu Wolności wielka manifestacja, w której zebrani tłumnie mieszkańcy miasta Kielc, dali wyraz gorącym uczuciom radości z zawarcia układu pomocy i współpracy między Rządem Tymczasowym R P., a Związkiem Radzieckim. Uroczystość ta zbiegła się z pożegnaniem grupy rolników wyjeżdżającej na zachód.

Do obecnych przemówił ob. Wojewoda mjr. Wiślicz, który otwortym i szczerym słowem zjednał sobie i trafił do serc wszystkich obecnych.

„Nie będzie niemiec pluł nam w twarz“ „ mówił ob. Wojewoda, a ze słów jego przebijała siła woli i zdecydowanie, będące wykładnikiem i wyrazicielem twardej niezłomności polskiego ludu dzięki której nieśmiertelne słowa „Roty“ zyskały dzisiaj nowy pełny, realny dźwięk. Używając słów znanego określenia niemieckiego, rzekł między innymi: — „skończyły się czasy niemieckiego „Drang nach Osten“, a dzięki wspólnemu wysiłkowi zbrojnemu Armii Czerwonej i Wojska Polskiego nastąpił okres, któryby można wyrazić w słowach „Drang nach Westen“. Zawarty sojusz polsko-radziecki będzie gwarancją, że słowa te nie zostaną przenośnią.

Jak wódz wysyłający żołnierzy pełny ufności i wiary w ich męstwo, zwrócił się następnie ob. Wojewoda do grupy udających się na zachód rolników. „Jedziecie na odwiecznie polskie obszary, aby z ramienia polskiego narodu objąć je w posiadanie, jako prawi ich właściciele.

Z kolei przemawiali: mjr. Róg oraz przedstawiciel Armii Czerwonej mjr. Wierczynin, dając wyraz uczuciom prawdziwego braterstwa i niekłamanej przyjaźni obu narodów, złączonych więzami bratniego sojuszu. Ob. mjr. Róg odczytał rezolucję wyrażającą najgłębszą wdzięczność Rządowi Tymczasowemu R. P. za realizację tak doniosłego aktu, jakim jest przymierze polsko-radzieckie.

Niemilknące okrzyki tłumnie zebranej publiczności świadczyły, że z doniosłości zawartego przymierza zdają sobie dokładnie sprawę najszersze masy społeczeństwa polskiego.

—o—

Kronika Kielecka

Z uroczystości 1 Maja w Krzepicach

Święto rozpoczęło się Mszą św. w miejscowym kościele, z udziałem nauczycielstwa szkół, instytucyj państwowych, straży pożarnej i licznej ludności.

O godz. 11 defilada przed trybuną, na rynku w obecności ob. Starosty, przedstawiciela Armii Radzieckiej, stronnictw, propagandy i miejscowej władzy.

Zwarte szeregi szkół powszechnych, z gimnazjum i stronnictw partyjnych, a także z okolicznych wsi włościan z barwnymi sztandarami ustawiły się w czworoboku naprzeciw trybuny udekorowanej barwami narodowymi, aby usłyszeć słowa, które od kilku lat nie były słyszane. a których bez obawy po raz pierwszy tutaj można było wysłuchać.

W imieniu Burmistrza miasta Krzepic uroczystość zagaił krótkim przemówieniem Kierownik szkoły powszechnej ob. Wojciechowski oddając głos ob. Staroście, który w krótkim przemówieniu przedstawił doniosłość święta 1 Maja nadmieniając: „Każdy członek jakiegokolwiek społeczeństwa na całej przestrzeni dziejów, zawsze chciał, aby rządził nim człowiek, pochodzący z jego środowiska, gdyż tak jedynie może mieć najlepsze zrozumienie jego najistotniejszych potrzeb. Wszyscy obywatele dobrej woli, przystąpili i przystępują z zakasanymi rękoma do odbudowy Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej i droga dla tych ludzi jest otwarta do odpowiednich wysokich stanowisk społecznych. Wszyscy idziemy zwartą masą za Tymczasowym Rządem Rzeczypospolitej Polskiej, który po zawarciu paktu polsko-radzieckiego prowadzi nas ku świetlanej przyszłości.

Dalej krótko i serdecznie przemawiał przedstawiciel Armii Radzieckiej, a długotrwałe okrzyki, oklaski świadczyły, że trafił do przekonania i zrozumienia publiczności. Poszczególni mówcy wszystkich stronnictw: P.P.R., P.P.S., S.L., Z.W.M. wyczerpująco i rzeczowo potraktowali aktualne zagadnienia społeczno-polityczne, opierając je na wspólnej platformie zainteresowań i idei.

Uroczystości dnia zakończyła akademia

Z Piotrkowa

Szkolnictwo zawodowe

Na terenie miast niewydzielonych oraz większych ośrodków w powiecie piotrkowskim — z inicjatywy Kuratorium Okr. Szkolnego Łódzkiego, organizuje się dokształcające szkoły zawodowe dla terminatorów z różnych zawodów. Dotychczas poza obrębem Piotrkowa, szkoły takie powstały w Sulejowie, Bełchatowie, Wolborzu, Rozprzy, Kamińsku i Gorzkowicach. W stadium organizacji jest szkoła dokształcająca o charakterze włókienniczym, przy Państw. Zakł. Włókienniczych w Moszczenicy.

Subwencja dla gmin

W ramach świadczeń na rzecz przeprowadzenia remontu budynków gminnych w pow. piotrkowskim, oraz dokonania napraw i uruchomienia zakładów użyteczności publicznej, przeznaczono kwotę 400.000 zł z kredytów udzielonych dla Piotrkowa z Urzędu Woj. w Łodzi.

Część pieniędzy rozprowadzono już po gminach. (m)

O uruchomienie Zakładu Utylizacji

Powiatowy Zakład Utylizacji w Piotrkowie, jeden z nielicznych w Polsce służący do przeróbki padliny zwierzęcej na mączkę kostno-mięsną o wysokiej wartości odżywczej dla hodowli nierogacizny i drobiu — w czasie przemarszu wojsk niemieckich uległ poważnemu zniszczeniu. Obecnie na odremontowanie tego zakładu oraz kupno pasów transmisyjnych, celem szybkiego uruchomienia przedsiębiorstwa, przewiduje się kwotę 94 tys. zł.

Zarobek 10-krotnie większy

Tymczasowe stawki płac robotniczych przy Wydziale Powiatowym w Piotrkowie oraz ceny za materiał drogowy i wynagrodzenie za podwody, do czasu ustawowego uregulowania tych spraw, ustalono w wysokości 10-krotnie wyższej w stosunku do płac w 1939 r. Dotyczy to również wynagrodzenia za pracę akordową.

W tych warunkach, przeciętny zarobek dzienny robotnika niewykwalifikowanego waha się w granicach od 30—40 zł, wykwalifikowanego — 80 zł.

Repertuar kin

„Polonią" i „Bałtyk" — —„Granica".

—o—

Trzeba pomyśleć o hodowli drobiu

Obecnie, gdy trwa akcja mająca na celu racjonalne i rozsądne wykorzystanie każdego skrawka ziemi, aby zapewnić wyżywienie ludności — należy poruszyć także sprawę hodowli drobiu. Jest to niezmiernie ważny dział w rolnictwie, który należycie zorganizowany da poważną pozycję w ogólnej akcji należytego wyżywienia ludności pracującej.

Sprawa jest tym godniejsza zainteresowania, że przy hodowli na mniejszą skalę niekonieczne są specjalne warunki i zachody, a co najważniejsze, że poza samym rolnikiem sprawą hodowli drobiu zająć się może każdy posiadacz kawałka podwórka czy wybiegu. Drób, a w szczególności kury zostały w dużym stopniu wyniszczone przez panujące w ostatnich latach choroby drobiu, a najbardziej wyniszczyła je sześcioletnia prawie plaga — okupanci. Należałoby więc niezwłocznie przystąpić do szerzej zakrojonej akcji, gdyż drób a w szczególności kury i kaczki w krótkim czasie dają rezultaty. Wartość mięsa drobiu, a wreszcie jaj jest ogólnie znana i dlatego zasługuje na zajęcie się tą sprawą. Kura czy kaczka jest niewybredną w jedzeniu, niewiele wymaga zachodu tak, że każda gospodyni mająca jakie takie warunki winna już dziś o tym pomyśleć.

Sztuczne wylęgarnie nie są jeszcze tak zorganizowane by mogły rozpocząć masowy wylęg kurcząt. Trzeba zatem pomyśleć o naszej poczciwej kurce czyli nasiadce. Pamiętajmy więc o jednej najważniejszej zasadzie: wczesne kurczęta to dobre i wczesne nioski. Wczesne kurczęta — to jajka w lutym, gdy ceny ich są najwyższe. Aby mieć rezultaty i by potem nie było rozczarowań i zniechęcenia do hodowli drobiu, musimy poczynać z rozwagą i według kardynalnych zasad hodowlanych: 1) na nasiadke trzeba mieć kurę starszą (2 letnie) dużą i zdrową. 2) jaja powinny pochodzić od kur o dużej nieśności, muszą być świeże (8-10 dni) o średniej wielkości i normalnym kształcie, a przede wszystkim musimy mieć pewność, że w tym stadzie jest dobry kogut, — czyli, że są zapłodnione, 3) gniazdo musi być dobrze zbudowane (w skrzynce lub koszu) o kształcie talerza. W głębokim gnieździe leżą jedne na drugich, wtedy nierówno są ogrzewane i tłuką się. Na dnie kosza czy skrzynki dobrze ułożyć darń (daje konieczną wilgoć). Ilość jej zależna jest od wielkości nasiadki. Pod kurę można podłożyć 15-18 jaj kurzych, 8-10 jaj kaczych, 7-9 jaj indyczych, 4-5 jaj gęsich. Pod indyka można podłożyć: 20-23 jaj kurzych, 15-18 jaj kaczych, 16-18 jaj indyczych, 10-12 jaj gęsich. Wreszcie pod gęś dajemy 12-15 jaj gęsich. Przez czas trwania wylęgu żywi się nasiadkę ziarnem, do picia czysta woda. Po tygodniu można jaja przeglądać pod światło, czy wszystkie są zalęgnięte. Jaja niezalężone (czyste) usuwamy. Drugie prześwietlenie można wykonać po 2 tygodniach. (Jaja zalężone posiadają ciemną krwawą plamę z żyłkami — podobną do dużego pająka). Podczas klucia się piskląt nie należy „majstrować" przy skorupkach t. j. odłamywać i pomagać pisklętom. Natura da sobie sama radę...

Wczoraj i dziś

Przewiał po nich wiatr historii i zatarł pamięć w chłonących nową, szczęśliwą rzeczywistość umysłach. Marionetki, kukły, aktorzy kiepskiego teatru figury z nieprawdziwego zdarzenia.

Pamiętamy tylko, jak przez mgłę, że kazali malować jakieś płoty i dźwigać, że w krzyżach trzeszczało. Kazali dźwigać innym. Sami — „Dźwigali ciężar odpowiedzialności".

A przecież warto pamiętać — mówili Polska, a myśleli „Żłób", mówili „równość", a dla żydów robili uniwersyteckie getto, mówili „wolność", a tysiące bojowników wolnej myśli zamknęli w Berezie, mówili „demokracja" a......

— — — — — — — — — —

Zegar dziejowy wskazuje rok 1939.

Na dworcu w Rykocicach ruch. Jest już dziesiąta, o dwunastej ma przejeżdżać przez Rykocice pan wojewoda a tu jeszcze nic nie zrobione. Rozpacz! Sam pan burmistrz w otoczeniu mniejszych dostojników projektuje dekoracje dworca. Co chwila posyła kogoś z otoczenia, wydaje rozkazy, wysłuchuje raportów.

— Zobacz pan wreszcie, czy Walczak już skończył!!

— Nie jeszcze.

— Co on sobie myśli, u diabła, przecież już prawie jedenasta!

— Już wszystko zrobione?

— Jeszcze dzieci trzeba nauczyć wierszyka i jak kwiaty mają podać.

Pan burmistrz powtarza raz jeszcze tekst z dawna przygotowanej mowy.

— Psiakrew, znów musiałem się pomylić.

— Zaraz, właściwie jak tu zacząć. Dawniej nie miałem kłopotu — ekscelencjo, wasza wysokość — ale teraz nie można. Kochany panie wojewodo!... nie, nie wypada..

Patrzy na zegar. Czarne wskazówki łączą się, już za 5 jedenasta. Patrzy niżej, na dworzec — delegacje już są. Wszyscy pokurczeni, w płaszczach. Od rana zimno, ale on widać tego nie czuł. Zaczyna padać deszcz.

W górze rozpinają transparent. Koślawe, złote litery krzyczą W I T A J !!

Jeszcze raz...

„Dostojny Włodarzu, miasto nasze szczęśliwe jest..." — Psiakrew jak oni to przybijają!

Znowu ruch, bieganina. Potem wyczekiwanie.

Jest zimno, deszcz zacina.

Wszyscy gorączkowo spoglądają na zegar. Jest za dziesięć dwunasta.

„Dostojny Włodarzu"....

Za dziesięć minut przyjeżdża salonka wojewoda.

— — — — — — — — — —

Minęło sześć lat naładowanych dynamitem zdarzeń. Zadźwięczały najgłębsze struny w duszach wszystkich. Tragizm utraconej wielkości, codzienna beznadziejność niewoli i mimo to jako bezwzględny imperatyw — walka na śmierć i życie, wyładowanie nieubłaganej nienawiści, zemsty i zadośćuczynienia. Wszystkie farby miała historia na palecie: płonącą czerwień rozlanej w egzekucjach krwi, żałobną czerń strat, poddanie Warszawy, nieśmiałą zieleń niegasnącej nadziei, i szarość dnia codziennego. Jakże głęboka była prawda tych przeżyć, jak głęboko każdy z nas ją odczuł.

A potem biało czerwony okrzyk spontanicznego entuzjazmu, wolność przyszła na bagnetach czerwonych wojsk i znowu się mówi: Polska, wolność, równość, demokracja.

Lecz dziś to już nie żonglerka słowami bez pokrycia. Za głęboko przeorała nas historia tych pięciu lat, mówimy demokracja i......

— — — — — — — — — —

Na zegarze dziejowym rok 1945.

Z długiego pociągu, który właśnie zamarł wzdłuż toru, wyładowuje się ruchliwy tłum. Lecą wyrzucane tłumoki, wypryskują po kilkunastu ludzie, na peronie zrobiło się w mgnieniu oka pełno. Jakiś mężczyzna w kurtce i długich butach, który wraz z innymi przyjechał towarowym wagonem, podaje jakiejś kobiecie w letnim płaszczu pakunki — walizkę, koszyk, pościel w tłumoku. Widać uciekinierka z Niemiec.

Serdeczne podziękowania.

No, bądźcie zdrowi, za 30 minut macie dalszy pociąg — mówi mężczyzna w kurtce, prostuje zmęczone staniem w tłoku nogi, zeskakuje na peron i podchodząc do kolejowego milicjanta pyta:

— Obywatelu milicjancie, którędy dojdę najszybciej do starostwa? Jestem pełnomocnikiem rządu.

— Pójdziecie obywatelu — odpowiada milicjant......

— — — — — — — — — —

Słuchajcie panowie z BBWR. Sanacji i Ozonu —

I wy byście chcieli rozpocząć dziś znów życie, zakończone w roku 1939, jak gdyby nie zaszło!?

W. L. Brudziński.

Z kraju

Ziemia hr. Donnersmarcka w rękach polskich

Warszawa, (Polpress). W Starych Tarnowicach na Śląsku odbyła się w tych dniach uroczystość nadania aktu własności chłopom i robotnikom rolnym 380 ha ziemi po magnacie niemieckim hr. Donnersmarcku. Z olbrzymiego tego majątku przeznaczono 120 ha na stację nasienniczo-doświadczalną, 5 ha na lecznicę weterynaryjną i 10 ha na szkołę rolniczą.

Kolumny rolników dla Prus Wschodnich

Warszawa, (Polpress). Ministerstwo Administracji Publicznej wydało zarządzenie, aby na tereny wyludnione z powodu ucieczki niemców, niezależnie od akcji repatriacyjnej organizowane były specjalne kolumny złożone z rolników. Kolumny te otrzymają fachowych przewodników i kierowane będą do Prus Wschodnich. Ministerstwo kładzie w tym kierunku specjalny nacisk ze względu na potrzebę jak najszybszego zaludnienia i zagospodarowania terenów Pojezierza Mazurskiego, Niborku, Weinborku i Olsztyna. Organizacją kolumn rolniczych dla Prus Wschodnich zająć się mają władze administracyjne przy współudziale Związku Samopomocy Chłopskiej i Narodowych Rad Gminnych.

Aniele Szlemińska jedzie do Moskwy

Kraków, (Polpress). Znakomita śpiewaczka polska, Aniela Szlemińska otrzymała za pośrednictwem przybyłej ze stolicy Związku Radzieckiego, docenta dr. Zofii Lissa, zaproszenie do nagrania kilkudziesięciu pieśni polskich w moskiewskiej wytwórni płyt patefonowych.

Ulica Marszałka Stalina w Krakowie

Kraków, (Polpress). W Krakowie odbyło się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej z udziałem Prezydenta miasta dr. Fiderkiewicza.

Rada uchwaliła przez aklamację przemianować ulicę Potockiego na ulicę Marszałka Stalina. Z kolei dr. Fiderkiewicz złożył hołd pamięci prezydenta Roosevelta, a Rada minutą milczenia uczciła pamieć Zmarłego.

W dalszym ciągu swego przemówienia dr. Fiderkiewicz omówił znaczenie układu polsko-radzieckiego. Przechodząc do spraw gospodarki miejskiej omówił on sprawy budownictwa drogowego, finansów, oświaty, kultury i sztuki.

Oddział budowli miejskich wykonał remont 29 budynków szkolnych, Rzeźni miejskiej, budynków miejskich, zakładów sanitarnych, piekarni miejskiej, teatru im. Słowackiego i innych. Obecnie przeprowadza się m. in. budowę mauzoleum ku czci poległych żołnierzy Armii Czerwonej budowę pomnika wdzięczności dla Armii Czerwonej, konserwację stadionu sportowego. Następnie prezydent omówił sprawy, dotyczące szkolnictwa. Spośród 16 budynków szkolnych, 24 oddano do użytku szkolnego. Gmina założy niebawem miejską bibliotekę publiczną.

Uruchomiono czytelnię i pracownię psychotechniczną. W archiwum akt dawnych m. Krakowa, zabezpieczono doniosłej wartości zbiory archiwalne.

Oddział drogowy przeprowadza naprawę nawierzchni w mieście i odbudowę mostu Piłsudskiego.

Szkoła hotelarska w Krakowie

Kraków, (Polpress). W Krakowie otwarto szkołę hotelarską, jedyną tego rodzaju szkołę w Polsce. Szkoła liczy 130 uczniów uczęszczających na kurs jednoroczny, względnie do liceum dwuletniego. Na inauguracji dyrektor Leśniodowski nakreślił program szkoły i jej metody wychowawczo-naukowe, podkreślając znaczenie tej placówki kształcenia zawodowego.

Równouprawnienie kobiet

W ostatnich latach pisało się aż za wiele o równouprawnieniu kobiet i wszelkich pokrewnych zagadnieniach. Zwłaszcza kwestia równowartości pracy kobiety z pracą mężczyzny była omawiana aż do znudzenia i to nie tylko przez kobiety, ale właśnie przez mężczyzn zarówno bezstronnych jak i zapalonych feministów. I dziś rzadko się już słyszy, by mężczyźni kwestionowali wartość pracy kobiecej. Długie lata współpracy z kobietami we wszelkich dziedzinach życia społecznego, na terenie biur i urzędów, a także w wolnych zawodach przekonały ich, że kobiety także bywają obdarzone zdolnościami i talentami, że potrafią wytrwale zdobywać potrzebne wykształcenie, a w sumienności i pracowitości niejednokrotnie przewyższają mężczyzn.

Wydawałoby się zatem, że problem znalazł pozytywne rozwiązanie i kobietom nie pozostaje nic innego, jak śmiało wstępować na wyśnione szczyty równouprawnienia z mężczyzną.

Tymczasem są całe rzesze kobiet, zwłaszcza jeszcze nie pracujących, które się po prostu... kompromitują. Nie dlatego bynajmniej, że zawiodły pokładane w nich nadzieje — lecz dlatego, że swoją postawą moralną i swoimi wypowiedzeniami na różnych zebraniach kobiecych i t. d. wracają uparcie do punktu wyjścia omawianych zagadnień, tracąc czas i energię na wywalanie otwartych drzwi.

Tysiące kobiet pracuje, bo musi pracować. Tym musem bywa w jednym wypadku konieczność zarobku, w drugim konieczność wewnętrzna — mająca swe źródło w posiadanych talentach i zamiłowaniach, w trzecim wreszcie obie konieczności razem. Te kobiety pracują już nieraz od lat, otrzymują to samo wynagrodzenie, co mężczyźni i doczekały się niejednych sukcesów — tym większych, że często obok pracy zawodowej zajmują się jeszcze domem i dziećmi. Nie bardzo też się skarżą, by dziś były jeszcze niedoceniane przez mężczyzn. Oczywiście nie bierzemy tu pod uwagę jakichś sporadycznych, czasem uzasadnionych krytyk ze strony męskiej lub rozmyślnego lekceważenia pracy kobiety przez jakieś indywidualności mało rozumne, a wielce zarozumiałe.

Kwestia wynagrodzenia pracy kobiety na równi z pracą mężczyzny została dawno rozwiązana — pomyślnie dla kobiet. Wynagrodzenie pracy każdego człowieka mierzy się jej wartością, a z chwilą gdy kobietę zaliczono do rodzaju ludzkiego, nie zdarza się już prawie, by kobieta tylko dlatego, że jest kobietą, dostała mniej za swą pracę niż mężczyzna. Jest to możliwe jedynie w wypadku, gdy praca ta jest mniej wartościowa — a o to nie można już mieć pretensji.

Słowem, dla zastępów kobiet pracujących wspomniane problemy nie istnieją już dawno, podobnie jak dla świata męskiego.

I oto nagle kobiety, widocznie jeszcze nie pracujące, a mające dopiero zamiar wystąpić na widowni, rozpoczynają piskliwymi głosikami dyskusję tu i tam, na zebraniach i pogadankach, w śmiesznym tonie, jak np. „My też chcemy pracować! My też potrafimy tak, jak mężczyźni! My też powinnyśmy zarabiać tyle samo, choć jesteśmy kobietami! My też!...".

Ależ tak, naturalnie, wy też! Zabierajcie się do pracy, jeśli chcecie i musicie, pokażcie co umiecie, ale nie płaczcie i nie jęczcie bo nikt wam nie odmawia równych praw do pracy i zarobku, jakimi cieszą się mężczyźni.

Tymczasem jednak wystawiacie sobie świadectwo braku orientacji w zagadnieniach feministycznych, a kobietom już pracującym możecie oddać niechcący niedźwiedzią usługę Bowiem wzniecanie takich huczków koło umarłych dawno problemów, może je przypadkiem ożywić, a w tym nowym istnieniu nie wyjść im wcale na zdrowie. A nuż ktoś złośliwy podchwyci wasze mowy i rzuci światu hasło: Usunąć kobiety od pracy! Obniżyć im płace! One same nie wiedzą, że są coś warte!...?

J. W.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie.

OGŁOSZENIE

Zgodnie z zarządzeniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28.IV.1945 r. wypłata zaliczek rentowych z ubezpieczeń: Emerytalnego Robotników, Emerytalnego Pracowników Umysłowych i od Wypadków rozpocznie się w tutejszej Ubezpieczalni Społecznej oraz w Oddziale w Wieluniu z dniem 7 maja 1945 r.

Po odbiór zaliczek rentowych uprawnieni winni zgłaszać się w następującej kolejności:

Poniedz., dnia 7.5.1945 r.	osoby o nazw. na lit. A i B
Wtorek, dnia 8.5.1945 r.	„ „ „ C
Środa, dnia 9.5.1945 r.	„ „ „ D
Piątek, dnia 11.5.1945 r.	„ „ „ E. F. G.
Sobota, dnia 12.5.1945 r.	„ „ „ Ch, H
Poniedz., dnia 14.5.1945 r.	„ „ „ I i J
Wtorek, dnia 15.5.1945 r.	„ „ „ K
Środa, dnia 16.5.1945 r.	„ „ „ K
Czwartek, dn. 17.5.1945 r.	„ „ „ K
Piątek, dnia 18.5.1945 r.	„ „ „ L i Ł
Sobota, dnia 19.5.1945 r.	„ „ „ M
Wtorek, dnia 22.5.1945 r.	„ „ „ N i O
Środa, dnia 23.5.1945 r.	„ „ „ P i R
Czwartek, dn. 24.5.1945 r.	„ „ „ S
Piątek, dnia 25.5.1945 r.	„ „ „ S
Sobota, dnia 26.5.1945 r.	„ „ „ T i U
Poniedz., dnia 28.5.1945 r.	„ „ „ W
Wtorek, dnia 29.5.1945 r.	„ „ „ Z i Ż

Celem otrzymania zasiłku rentowego uprawniony winien złożyć następujące dokumenty:

a) decyzję Zakładu,

b) odcinek pocztowy, na zasadzie którego dokonywano wypłaty,

c) legitymację uprawniającą do świadczeń chorobowych,

d) dla osób trzecich — upoważnienie podpisane przez rencistę i uwierzytelnione przez Władzę Administracyjną.

Kasa wypłat czynna będzie od godziny 8 do 13-ej, w sobotę zaś do godz. 12-ej.

Częstochowa, dnia 4 maja 1945 r.

Dyrektor (-) Kazimierz Michałowski.

Ministerstwo Przemysłu
Departament Kadr
Katowice.

OGŁOSZENIE

Departament Kadr Ministerstwa Przemysłu ogłasza ochotniczy werbunek inżynierów, techników i robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych do pracy w przemyśle hutniczym, górniczym i metalowym Śląska.

Informacji udzielają codziennie biura werbunkowe od dnia 7.V.1945 r. przy ul. Aleja N. Maryi Panny 43 lokal Zw. Zaw. oraz ul. Rejtana 6, Raków, w godzinach od 8-ej do 16-ej.

Naczelnik Wydziału Przemysłowego Starostwa Grodzkiego (-) Inż. J. Palczewski.

Odpow. za redakcję: Z. Fabisiak. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.

Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 13—15. — Redakcja rękopisów nie zwraca.